

Sygn. akt I C 1256/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lipca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	<i>SSO Bożena Chłopecka</i>
Protokolant:	Sekretarz sądowy Piotr Brodowski

po rozpoznaniu w dniu 12 lipca 2018 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa **Z. G.**

przeciwko **Skarbowi Państwa – Ministrowi Zdrowia**

o zapłatę i ustalenie

I. oddała powództwo;

II. odstępuje od obciążania powoda Z. G. obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na rzecz pozwanego;

III. nieuiszczone przez powoda Z. G. koszty sądowe przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt **I C 1256/15**

UZASADNIENIE

Pozwem z 4 listopada 2015 r. skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa – Ministrowi Zdrowia powód Z. G. wniósł o:

a) zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 500.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 300.000 zł od 1 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 200.000 zł od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty;

b) zasądzenie od pozwanego na jego rzecz odszkodowania w wysokości 23.732,50 zł w związku z poniesionymi kosztami leczenia z odsetkami od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty;

c) zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 45.322 zł tytułem skompensowanej renty uzupełniającej z tytułu utraty możliwości zarobkowych, zwiększonych potrzeb oraz zmniejszenia się widoków na przyszłość za okres od 2 stycznia 2015 r. do 31 października 2015 r.;

d) zasądzenie od pozwanego na jego rzecz comiesięcznej renty uzupełniającej w kwocie 4.285 zł w związku z utratą możliwości zarobkowych, zwiększenia potrzeb, utracenia widoków na przyszłość, począwszy od 1 listopada 2015 r. (płatnej miesięcznie do dnia 10 następnego miesiąca);

a także zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazywał, iż dochodzi roszczeń z tytułu odpowiedzialności Skarbu Państwa – Ministra Zdrowia za zobowiązania (...) w Ł. w zakresie niedopełnienia obowiązku powiadomienia krwiodawcy o wykrytym zakażeniu (a konkretnie o fakcie zakażenia powoda w 1996 r. wirusem żółtaczką typu „C”). W ocenie powoda odpowiedzialność Skarbu Państwa – Ministra Zdrowia za zobowiązania (...) w Ł. wynika wprost z przepisu art. 37 ust. 6 w zw. z art. 39 ustawy z 22 sierpnia 1997 r. o Publicznej Służbie Krwi (Dz. U. tj. 2014, poz. 332), które regulują przejęcie przez Skarb Państwa zobowiązań wojewódzkich stacji krwiodawstwa, rejonowych stacji krwiodawstwa i punktów krwiodawstwa z dniem 1 stycznia 1999 r.

(pozew – k. 2- 9)

W odpowiedzi na pozew z 28 stycznia 2016 r. pozwany Skarb Państwa – Minister Zdrowia wnosił o oddalenie żądania pozwu w całości i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu tego kwalifikowanego pisma procesowego pozwany wskazywał na fakt, iż powoływana przez powoda ustawa o publicznej służbie krwi z 22 sierpnia 1997 r. (w sytuacji kiedy zakażenie miało miejsce w 1996 r.) nie regulowała sposobu powiadamiania dawcy w przypadku wykrycia przeciwciał anti-HCV. W ocenie pozwanego, w okresie w którym doszło do zakażenia powoda, nadzór administracyjny nad Stacją Krwiodawstwa w S. sprawował Szpital w S., a nadzór merytoryczny – (...) w Ł. (...) w Ł. dopełniła ciężącemu na niej obowiązkowi i powiadomiła miejscowy Sanepid o przedmiotowym zakażeniu.

(odpowiedź na pozew – k. 122-124)

Pismem procesowym z 11 października 2017 r. pozwany Skarb Państwa – Minister Zdrowia podniósł zarzut przedawnienia roszczenia powoda, wskazując iż roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę (art. 442 § 1 zdanie drugie k.c.), bez względu na to kiedy szkoda powoda powstała lub się ujawniła, a więc także bez względu na to, kiedy dowiedział się o niej poszkodowany. W dalszej kolejności pozwany wskazywał na pogląd orzecznictwa Sądu Najwyższego, zgodnie z którym jeśli w dacie wejścia w życie ustawy z 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 80) upłynęło więcej niż dziesięć lat od daty zdarzenia wyrządzającego szkodę, jakiegokolwiek roszczenia z deliktu tego wynikające nie mogą być dochodzone po dniu 10 sierpnia 2007 r. na podstawie art. 442¹ § 3 k.c. chociażby poszkodowany dowiedział się o szkodzie po dniu 10 sierpnia 2007 r. Tym samym, jeżeli o zakażeniu nie powiadomiono powoda w 1996 r., to dziesięcioletni termin przedawnienia upłynął w 2006 r.

(pismo procesowe pozwanego z 11 października 2017 r. – k. 287-288)

Pismem procesowym z 27 listopada 2017 r. powód sprecyzował żądanie powództwa w ten sposób, iż cofnął pozew co do roszczeń związanych z żądaniem zasądzenia od pozwanego renty uzupełniającej z tytułu zwiększonych potrzeb oraz zmniejszenia się widoków powoda na przyszłość.

(pismo procesowe powoda z 27 listopada 2017 r. – k. 335)

Pismem procesowym z 4 lipca 2018 r. powód ostatecznie sprecyzował żądanie powództwa w ten sposób, iż wnosił o:

- a) zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami od 1 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty;
- b) zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda odszkodowania w wysokości 23.732,50 zł w związku z poniesionymi kosztami leczenia z odsetkami od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty;
- c) zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych;

d) orzeczenie odpowiedzialności pozwanego za szkody, które mogą się ujawnić w przyszłości.

(pismo procesowe powoda z 4 lipca 2018 r. – k. 352-355)

W dalszym toku postępowania stanowisko stron nie uległo zmianie.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W 2014 r. powód Z. G. poddał się zabiegowi laryngologicznemu usunięcia naczyńniaka z powierzchni nosa. W związku z zabiegiem przeprowadzono badania diagnostyczne, które wykazały skrajnie niski poziom płytek krwi. Powód został skierowany przez lekarza do specjalisty hematologa, który po badaniu szpiku kostnego zlecił mu dalsze badania specjalistyczne w kierunku zakażenia pochodzenia wirusowego lub bakteriologicznego. Przeprowadzone badania wykazały obecność wirusa żółtaczki typu „C”.

(dowód: karta informacyjna leczenia szpitalnego – k. 37; zeznania powoda Z. G. – k. 178-179 oraz k. 361-362)

W czerwcu 2014 r. o fakcie wykrycia przeciwciał wirusa żółtaczki typu „C” został powiadomiony Punkt Krwiodawstwa w S.. Po wizycie w Stacji Sanitarno – Epidemiologicznej w S. powód dowiedział się, że Powiatowy Inspektor Sanitarny w S. posiada informację o jego zakażeniu wirusem typu „C” pochodzącą z 1996 r., kiedy to powód oddawał krew dla kuzynki oczekującej wówczas na operację.

(dowód: pismo Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w S. z 5 sierpnia 2014 r. – k. 31; pismo Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolécznictwa w Ł. – k. 32; pismo Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w S. – k. 33; zeznania powoda Z. G. – k. 178 – 179 oraz k. 361-362; zeznania świadka J. G. – k. 180-182)

Po uzyskaniu informacji o zarażeniu wirusem żółtaczki typu „C” powód podjął specjalistyczne leczenie w kilku placówkach medycznych celem powrotu do pełnej sprawności. W chwili obecnej zakażenie wirusem HCV jest niezauważalne. Obecny stan zdrowia powoda jest dobry, może on brać udział w każdej sferze życia rodzinnego i społecznego.

(dowód: dokumentacja medyczna – k. 45-88; opinia biegłego sądowego specjalisty chorób zakaźnych – k. 257-258; opinia uzupełniająca biegłego sądowego specjalisty chorób zakaźnych – k. 279-283)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie bezspornych i niekwestionowanych okoliczności, jak również w oparciu o wymienione wyżej dokumenty, których autentyczność i treść nie była kwestionowana przez strony oraz nie budziła wątpliwości Sądu.

W trakcie trwania niniejszego postępowania Sąd przeprowadził dowody z zeznań powoda Z. G., zeznań świadków: J. G. (byłej żony powoda), M. M. (teściowej powoda), jak również dowód z zeznań świadka A. Z. (pracownika Stacji Krwiodawstwa w S.), który został przeprowadzony w drodze pomocy sądowej przez Sąd Rejonowy w Sieradzu. Sąd dopuścił również dowód z opinii biegłego lekarza z zakresu zakażeń i chorób wątroby na okoliczność stanu zdrowia powoda w związku z zakażeniem żółtaczką typu „C”, stanu zdrowia powoda w związku z opóźnieniem w wykryciu i leczeniu zakażenia, stopnia uszczerbku na zdrowiu w związku z zakażeniem oraz wywołaną tym chorobą oraz opóźnieniem w wykryciu i leczenia zakażenia oraz kosztów leczenia, diety, ograniczeń w życiu powoda, rokowań na przyszłość oraz zakresu zwiększonych potrzeb powoda. Przeprowadzone przez Sąd postępowanie dowodowe okazało się pomocne jedynie w zakresie ustalenia okresu w którym najprawdopodobniej doszło do zarażenia powoda wirusem żółtaczki typu „C”. W pozostałym zakresie, z uwagi na skutecznie podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia (o czym mowa w dalszej części uzasadnienia), ww. dowody okazały się nieprzydatne dla ustalenia stanu faktycznego w niniejszej sprawie.

Podczas rozprawy w dniu 24 października 2017 r. Sąd oddalił wniosek strony pozwanej o przesłuchanie A. G. w charakterze świadka. W ocenie składu orzekającego przedstawiony przez stronę pozwaną wniosek dowody jawił się jako nie mający istotnego znaczenia, a tylko takie fakty mogą być zgodnie z art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu.

Na rozprawie w dniu 12 lipca 2018 r. Sąd oddalił wniosek strony powodowej o przeprowadzenie dowodu z opinii przez innego biegłego, ewentualnie o udzielenie dodatkowych wyjaśnień przez biegłego dr n. med. J. F., a także oddalił wniosek powoda o przesłuchanie M. J. w charakterze świadka. W ocenie Sądu zgromadzony materiał dowodowy był wystarczający do wydania merytorycznego orzeczenia w sprawie, a przywołane wnioski dowodowe zmierzały jedynie do przedłużenia trwającego postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie z uwagi na skutecznie podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia roszczeń dochodzonych przez powoda Z. G..

Niewątpliwie roszczenia majątkowe dochodzone przez powoda, tj. o zadośćuczynienie, odszkodowanie i rentę, jako roszczenie majątkowe co do zasady podlegają przedawnieniu zgodnie z art. 117 § 1 k.c.. Stosownie do dyspozycji art. 117 § 2 k.c. po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu roszczenie przysługuje, może uchylić się od jego zaspokojenia. Zobowiązany, który skorzysta z zarzutu przedawnienia zwolniony jest od zaspokojenia roszczenia przysługującego uprawnionemu.

Ustawą z 16 lutego 2007 roku o zmianie ustawy – Kodeks Cywilny (Dz. U. 2007 r., nr 80, poz. 538), z dniem 10 sierpnia 2007 roku (data wejścia w życie ustawy) uchylony został przepis art. 442 k.c., a w jego miejsce wprowadzony został przepis art. 442¹ k.c. Zgodnie jednak z art. 2 powołanej wyżej ustawy art. 442¹ k.c. podlega zastosowaniu tylko do tych roszczeń powstałych przed jego wejściem w życie, które według przepisów dotychczasowych nie były jeszcze przedawnione przed dniem 10 sierpnia 2007 roku. W takiej sytuacji należało ustalić, czy roszczenia powoda Z. G. o zadośćuczynienie, odszkodowanie i rentę uległo przedawnieniu przed dniem 10 sierpnia 2007 roku na podstawie obowiązującego przed tym dniem przepisu art. 442 k.c..

Zgodnie z art. 442 § 1 k.c. obowiązującym do dnia 9 sierpnia 2007 roku roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże w każdym wypadku roszczenie przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę. Natomiast wedle § 2 powołanego przepisu jeżeli szkoda wynika ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dziesięciu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Z podzielanego przez Sąd orzekający w niniejszej sprawie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 1977 roku, sygn. akt III PR 64/77 (publik. LEX nr 7958) wynika, że „Przewidziane w art. 442 § 1 zdanie drugie k.c. i w art. 442 § 2 k.c. dziesięcioletnie terminy przedawnienia biegną - z woli ustawodawcy - nie od chwili dowiedzenia się o szkodzie, lecz od chwili zdarzenia wyrządzającego szkodę. Oba te przepisy zawierają więc ścisłe określenie początku biegu przedawnienia, nie zastrzegając jakiegokolwiek wyjątku czy odstępstwa od tej zasady. Przepis art. 442 k.c., przewidujący 10-letni termin przedawnienia, jest tak kategoryczny i jednoznaczny w swym brzmieniu, iż nie pozwala na wykładnię odmienną”.

Przenosząc powyżej poczynione rozważania na grunt przedmiotowej sprawy Sąd uznał, iż w świetle powyższych przepisów roszczenia powoda uległy przedawnieniu. Zabieg oddania krwi, który stał się podstawą roszczeń powoda odbył się, zgodnie z jego depozycjami, w 1996 roku, natomiast pozew został wniesiony w dniu 4 listopada 2015 roku, zatem przekroczony został dziesięcioletni termin przedawnienia, który upłynął w 2006 roku.

W odpowiedzi na podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia powód wskazywał, że podniesienie zarzutu przedawnienia przez pozwanego stanowi naruszenie zasad współżycia społecznego.

Zgodnie z art. 5 k.c. nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno – gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony.

Sąd nie mógł skorzystać z dobrodziejstwa przewidzianego w tym artykule, albowiem strona powodowa nie skonkretyzowała zasad współżycia społecznego, które pozwany zarzucając przedawnienie naruszył. Niesporne jest przy tym, że roszczenie powoda zostało zgłoszone z nadmiernym opóźnieniem, ustalenie okoliczności stanowiących podstawę odpowiedzialności pozwanego po blisko dwudziestu latach naruszałoby ideę, która w ogóle legła u podstaw instytucji przedawnienia (por. wyrok SN z dnia 2 lutego 2001 r., I CKN 1049/00). Stan prawny na którym opierało się roszczenie powoda nie miał charakteru niejasnego, a dochodzone przez niego roszczenie (zadośćuczynienie, odszkodowanie i renta) nie miało charakteru szczególnego, powód nie był osobą małoletnią w dacie zdarzenia z którym łączy odpowiedzialność pozwanego (w chwili zabiegu pobrania krwi w 1996 roku powód miał 24 lata). Uznanie zarzutu przedawnienia roszczenia o zadośćuczynienie, odszkodowanie czy rentę za naruszające zasady współżycia społecznego może nastąpić w sytuacji usprawiedliwionej wyjątkowymi okolicznościami (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 września 1997 r., sygn.. akt II UKN 230/97, OSNP 1998/13/406). W zwykłych okolicznościach należy ściśle przestrzegać terminów przedawnienia, by zapewnić pewność w obrocie prawnym. Osoba, która z powodu własnego zaniedbania, niedającego się usprawiedliwić wyjątkowymi okolicznościami, nie realizuje przysługującego jej prawa do dochodzenia roszczenia i w ten sposób doprowadza do przedawnienia roszczenia, w zasadzie nie może powoływać się na przepis art. 5 k.c. Biorąc powyższe pod uwagę Sąd uznał, że skorzystanie przez pozwanego z zarzutu przedawnienia było zgodne z prawem. Z powyższych względów Sąd orzekł jak w punkcie I wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 102 k.p.c., stosując wyjątek od zasady odpowiedzialności za wynik procesu ze względu na charakter sprawy i trudną sytuację materialną powoda (pkt II wyroku). Nieuiszczone koszty sądowe przejęto na rachunek Skarbu Państwa na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (pkt III wyroku).

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy na podstawie wskazanych przepisów orzekł jak w sentencji orzeczenia.